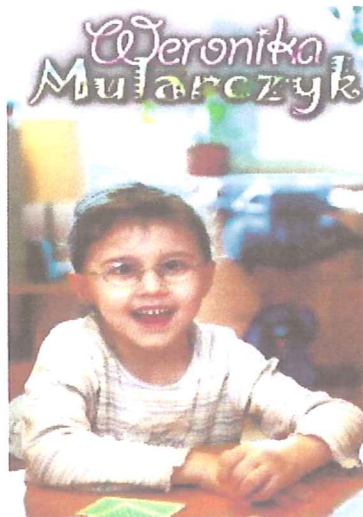


## Szanowni Państwo !



dla naszej córki Sieradzu w 38 i infekcje Pierwszego dnia mózgowej, a

Łódzkich Szpitali badanie córką, bo żaden

Zwracamy się z ogromną prośbą o pomoc Weroniki. Nasza córeczka urodziła się 26 maja 2005 roku w tyg. ciąży z wagą 2,610 kg. Po porodzie stwierdzono hipoglikemię wrodzoną, która przyczyniła się do zaburzeń oddychania. wykryto również obszar hyperechogemiczny w tkance podczas późniejszego badania potwierdzono krwawienie wewnątrzczaszkowe. Po 3-tygodniowym leczeniu w jednym z wróciłyśmy do domu. Po kilku miesiącach mieliśmy powtórne neurologiczne ,nikt nam nie powiedział co się dzieje z naszą lekarz nie widział problemu. Dopiero po wizycie w Warszawie u znakomitej pani doktor ,dowiedzieliśmy się ,że nasza córka jest bardzo chora-4 kończynowe mózgowe porażenie dziecięce. Ta wiadomość była dla nas szokiem. Dziś nasza córeczka ma 8 lat, samodzielnie nie chodzi ,jest zdana tylko na nas .Jest rehabilitowana na NFZ przynajmniej 2 razy w roku ,a powinna mieć stałą rehabilitację. Ja i mąż ćwiczymy z córką dzień w dzień. Ciężka praca procentuje, gdyż potrafi już raczkować, podpira się i przekręca na boki. W trakcie ćwiczeń miała kilkakrotnie podawaną toksynę botulinową. Lecz mimo tego miała przykurcze i spastykę, która znacznie ograniczała ruchy, gdyż była ciągle spięta. Znaleźliśmy znakomitą Klinikę w Krakowie. Przeszkodą tej operacji był koszt, ale pomogli nam ludzie dobrego serca, wsparli nas finansowo i operacja się odbyła. Operacja ta polegała na zlikwidowaniu tych przykurczy i po tej operacji jest znacznie lepiej. Wiemy ,że znowu bez ciężkiej pracy sama nie zacznie chodzić. Na NFZ nie mamy co liczyć, gdyż zawsze brakuje miejsc albo punktów. Mamy znakomitego rehabilitanta, który ćwiczy córkę 2 razy w tygodniu. Widzimy duże postępy, lecz bardzo nas to obciąża finansowo. Prywatna rehabilitacja jest kosztowna, bo 1 godzina to koszt od 70-120zł. Na turnusy rehabilitacyjne też nie mamy szans , bo też są bardzo kosztowne; od 4000-5000tys.za 2 tygodnie. Wiemy ,że czeka nas długa i ciężka praca, ale przeszliśmy już wiele i damy radę. Przecież chodzi nam o dobro Weroniki, aby choć trochę była samodzielna. Dlatego zwracamy się do wszystkich ludzi dobrego serca o pomoc i przekazanie darowizn lub przekazanie 1% podatku na pomoc w dalszym leczeniu. Bez odpowiednich funduszy Weroniczka nie ma szans na zdrowie i choć trochę normalne życie. Pozostaje nam nadzieja na zrozumienie i wsparcie z Państwa strony. Każda przekazana złotówka daje naszej córeczce możliwości dalszego leczenia i rehabilitacji.

Z góry Serdecznie Dziękujemy!

Rodzice Weroniki, Sabina i Rafał Mularczyk  
Wola Będkowska 47a,98-260 Burzenin

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” ul. Łomiańska 5 01-685 Warszawa  
BPH S.A. 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615

**z dopiskiem: 657 Mularczyk Weronika- darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.**

Aby przekazać 1% podatku, wystarczy w rozliczeniu rocznym, w rubryce „WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)” wpisać: **KRS 0000037904**, a w polu „INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE”, w rubryce „CEL SZCZEGÓŁOWY 1%” wpisać: **657 Mularczyk Weronika**

*Szanowni Darczyńcy, prosimy o wyrażenie zgody w formularzu PIT na przekazanie swoich danych organizacji pożytku publicznego – dzięki temu będziemy wiedzieli, kto udzielił wsparcia naszym podopiecznym.*